

Pozytywny bilans odejścia od polityki cięć

1 grudnia 2016

Lewicowy rząd Portugalii rok po przejęciu władzy może pochwalić się pozytywnymi wskaźnikami gospodarczymi. Gabinet António Costy odszedł od polityki cięć narzucanej przez Unię Europejską, dzięki czemu udało się zmniejszyć bezrobocie i deficyt budżetowy, natomiast obecnie prowadzone są rozmowy na temat podniesienia płacy minimalnej.

Rząd Costy od roku tworzy jego Partia Socjalistyczna (PS), którą w parlamencie wspierają Blok Lewicy (BdE) i Unitarna Koalicja Demokratyczna (CDU). Portugalski premier jeszcze przed objęciem swojej funkcji zapowiedział, iż skończy z polityką cięć wydatków na cele społeczne, a także wycofa nowe podatki nałożone na płace i emerytury w trakcie czterech lat rządów tamtejszej centroprawicy. Już na pierwszym posiedzeniu rządu Costy omówiono te kwestie, do których doszła też sprawa wycofania się Porto i Lizbony z koncesji dla zagranicznych towarzystw, które eksploatowały chociażby publiczną komunikację miejską.

Później Portugalia przywróciła część zlikwidowanych wcześniej przywilejów socjalnych, powróciła do mechanizmu automatycznej waloryzacji emerytur, zmniejszyła czas pracy funkcjonariuszy państwowych, wycofała się z planów prywatyzacji linii lotniczych i komunikacji miejskiej, a także wprowadziła nowy podatek od nieruchomości wartych powyżej 500 tys. euro. Jednocześnie jednak Costa nie zdecydował się podwyższyć podatków od budynków będących własnością partii politycznych, ponieważ taka decyzja uderzyłaby w dużej mierze w socjalistów.

Odejście od polityki cięć nie spodobało się Komisji Europejskiej, stąd portugalski rząd musiał pójść na kompromis w sprawie projektu nowego budżetu. Ostatecznie deficyt ma w

nim osiągnąć poziom mniejszy od 3 proc. PKB, a więc nie tylko nie przekroczy on dopuszczalnych przez Unię Europejską norm, lecz będzie także najniższy od czasu „Rewolucji goździków” w 1974 r. Ponadto systematycznie spada bezrobocie (wynosi ok. 10 proc.), dzięki czemu odnotowano rekordowe zatrudnienie w branży turystycznej. Obecnie w komisji trójstronnej prowadzone są negocjacje, których finałem ma być podniesienie płacy minimalnej z obecnych 530 do 600 euro w 2019 r.

Portugalia była jednym z krajów, które straciły na wejściu do strefy euro, aby następnie borykać się z negatywnymi skutkami międzynarodowego kryzysu finansowego. Rząd centroprawicy w trakcie pięciu lat prowadzenia polityki cięć nie uzyskał jednak oczekiwanych efektów, a w 2014 r. wielkość gospodarki była taka sama, jak trzynaście lat wcześniej.

Na podstawie: theportugalnews.com, dziennik.pl, pb.pl, obserwatorfinansowy.pl, rp.pl, idziemy.pl

Źródło: Autonom.pl